

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

Dla „Nowego Świata” pisał P. Staszczak

FRAGMENTY Z SENATU

Senator ukraiński Bodnar, wybrany na Rusi Podkarpackiej, dał znowu sepiatowski praskiemu dużo do roboty. Sąd powiatowy w Ungvárze zwrócił się bowiem do senackiej komisji dla spraw nietykalności z żądaniem wydania sen. Bodnara, aby mógł odpowiedzieć przed sądem za przekroczenie na podstawie ustawy o ochronie republiki. Na pewnym zgromadzeniu na Rusi Podkarpackiej oświadczył miał sen. Bodnar między innymi, co następuje:

„Oni (to zn. Czesi) uścisnęli nas teraz bardziej, niż to czyniła dawna monarchia austriacka. Nasza tak zwana demokracja republika jest gorzej od byłej monarchii, dla rządów republiki przelano więcej krwi ukraińskiej, niż za czasów austriackich. Za teraźniejszych rządów powodzi się lepiej psu państwu niż biednemu człowiekowi. W urzędach są dla nie odpowiedzialnych stanowiskach cudzoziemcy z Rosji, ciemna zgraja, która z Rosji wyprzedzona. Tutaj jednak za pośrednictwem republiki otrzymali zyskowne posady, na których naphajają swoje kieszonki i odbierają nieszczęśliwą ludność. W demokratycznej republice potężna wilk ostatnie skutki naszego bycia, ale drażliwe to mająć snad dla naszych państwa większą wartość niż biedny muzyk ukraiński!”

Mówca wspominał przy tym na urzędowy zakaz posładania broni palnej przez obywateli ukraińskich, tak że wobec plag wódek są oni zupełnie bezbroni. Wyraził się też obraźliwie o prezydencie Masaryku, który czynił odpowiedzialnym za wszystkie akta terroru, popełniane przez urzędników czeskich na Rusi Podkarpackiej i za to został przez sąd oskarżony.

Sprawozdawca komisji dla spraw nietykalności sen. Stranek rozpoczął swe sprawozdanie stwierdzeniem, że w postępowaniach państwa, w ich przybliżeniu nie żądają sądy wydania posłów w tytuł wypadkach, jak u nas. Zadzawia go nieprzyjemność fakt, że właśnie członkowie instytucji ustawodawczych, którzy głównie powinni dbać o spokoj i porządek w państwie, stają się w naszych malkontentów i nadywają swą nietykalnością. Chodzą z reguły rzadko do kina, mówili sen. Stranek, — ale niedawno przeciwko posłom na „Dziśnocie” przykazali, — które właśnie w Pradze występowały. Pokazywano tam w nader wstrząsających obrazkach, jak tyżli jęczeli pod jarzmem fałszarów, aż się Mojżeszowi udało wyprowadzić ich z kraju egipskiego.

Kiedy jednak Mojżesz był na górze Synaj, brat jego Aaron postawił dla niezadowolonego ludu ciela złotego i w ten sposób sprowadził go do bałwochwalstwa. Później jednak — wszystko to wiernie pokazywano we filmie — lud izralicki zatepił znowu za pełnymi garnkami młosa w Egipcie.

Dr. Kovalki (słowacka partia ludowa): My jednakowoż nie jesteśmy za żadnymi garnkami z młosem!

Dr. Stranek: Nie mówiliśmy o Węgrzech, ale o Egipcjanach. U nas jest cały szereg takich Aaronów, którzy zdradzały lud. Sen. Niessner: A kto jest u nas Mojżeszem? (Wesołość).

Dr. Stranek: U nas może być Mojżeszem prezydent republiki albo wogóle tyko jakiś ideał.

Niessner: Wy jednak nie słuchacie prezydenta, tak jak i Mojżesz!

(Ciąg dalszy na stronie 2-aj)

ODKRYTO POMNIK Z PRZED 4.000 LAT

FILADELFA, 18 kwietnia. — Tutejszy uniwersytet Pensylwania podał do publicznej wiadomości, że ekspedycja, wysłana przez niego, wspólnie z British Museum do Mezopotamii, odkryła na miejscu dawnego miasta chaldejskiego Ur wspaniały pomnik króla Ur-Engura, który rządził Babilonem około roku 2500 przed Chrystusem.

Pomnik uważany jest za jedno z największych dzieł sztuki pierwotnej i jeden z najwspanialszych zabytków historycznych w Mezopotamii.

Niemcy są terenem ważnych wypadków

BERLIN, 18 kwietnia. — Gdy świat cywilizowany ma zwrócić nieśmiałe baczność na Niemcy, które w niedzielę, 26 kwietnia, odbędą egzamin ze swej złańskiej na republikę.

Wszystkie partie, popierające republikę, położyły się i forsyli wspólnego kandydata na prezydenta, Wilhelma Marxa. Reakcjonarij wszelkiego rodzaju popierały kandydaturę marszałka Hindenburga. W razie wyboru, Hindenburg byłby stępnym narzędziem w rękach miliarderów i paskarzy i prawdopodobnie wciągnąłby Niemcy i świat do nowej wojny.

Austria ma prosić Ligę o pozwolenie przelazienia się do Niemiec

WIEDEŃ, 18 kwietnia. — Wszyscy przywódcy politycznych partij austriackich są przekonani, że jedynym ratunkiem dla Austrii wobec nieudania się planu pokójstwa Austrii i Węgier i opozycji, jaką wywołała konferen-

STANY ZJEDNOCZONE CHCA ZNIEŚĆ OPLATY ZA WIZY PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH

KOMUNIKAT RZĄDU W TEJ SPRAWIE OTRZYMAŁY WSZYSTKIE PAŃSTWA ŚWIATA

WASHINGTON, D. C., 18 kwietnia. — Departament Stanu, zalecając wszystkim państwom świata, że rząd amerykański życzy sobie zniesić opłaty za wizy wszystkich paszportów zagranicznych, oprócz imigracyjnych.

Propozycja takiego kroku znajduje się w akcie imigracyjnym, ale żadne z państw dotychczas nie odpowiedziało na tę sugestię.

Wśród amerykańskich stoważyszy biznesowych i podróży prowadzona była oddawna agitacja za zniesieniem płatnych wiz. Za przykładem Stanów Zjednoczonych inne rządy ustanowiły opłaty za wizy paszportów i okoliczności tego podróży po Europie stały się bardzo ambarasującą dla niezamożnych Amerykanów. Organizacje bezinteresowne twierdziły, że kosztu wiz doszły do takiej wysokości, że stały się poważnym czynnikiem, zdalającym ujemnie na handel międzynarodowy.

Według propozycji Kellogga opłaty za wizy mają być zniesione od paszportów wydawanych osobom wyjeżdżającym zagranicę na krótki przeciąg czasu dla przyjemności, lub za interesami.

Stępną propozycję, wysłanną, że Departament Stanu zamusił, by pozostawił bez zmiany opłaty za wizy paszportów imigracyjnych, ponieważ opłaty te przewidziane są przez akt imigracyjny.

Książę Walji zarobił dwadzieścia centów

ZARIA, Nigeria, 18 kwietnia. — Przybył tu brytyjski następcę tronu. Gdy poślą przejechał przez osady krajowców, ci ostatni padali na kolana i szepiali: „Banka da zwu” (Błogosławione niech będzie król, który przyśle).

W czasie podróży książę kierował lokomotywą na przestrzeni dwudziestu trzech mil i, przybywszy do Zaria, otrzymał zapłatę, jaką otrzymują maszyniści w sto sunku czterech szylingów za sto mil, co wyniosło amerykańskich, czyli dwadzieścia amerykańskich centów. Książę otrzymał zapłatę w nigerijskiej walucie i podpisał pokwitowanie.

LONDYN, 18 kwietnia. — Sekretarz kolonij angielskich ogłosił plan prezydenta z Anglii do Australji 460.000 Anglików w przeciągu dziesięciu lat.

uchwalono zażądać zmiany konkordatu Watykańu z Polską, lub odwołania litewskiego reprezentanta z Watykańu i przedpłynięcia z Kowna tamtejszego nuncjusza papieskiego.

Z tymu wystąpił nawet jednolity, który przedarł się przez koncordat polski i urządził wrogą demonstrację przed rezydencją papieskiego nuncjusza.

MIEDZYNARODOWY KONGRES ROLNICZY W WARSZAWIE

WARSZAWA, 18 kwietnia. — W Warszawie ma się odbyć w dniach 21—24 czerwca XII Międzynarodowy Kongres Rolniczy. Reprezentowane będą: Francja, Belgia, Czechy, Węgry, Danja, Holandia, Hiszpania, Szwajcaria, Włochy, Jugosławia, a prawdopodobnie także Anglia i Stany Zjednoczone.

Wyżłkiem takiego stanu rzeczy było przerwanie pertraktacji w sprawie konkordatu pomiędzy Litwą a Watykańem. Mało tego. Na wielkim wiecu jaki się odbył w Kownie,

Wyjaśniono, że latniejsze zwyciężaj wydawania paszportów wezłatkoma na ich paniełskie nazwiska w wypadkach, gdy paszporty te potrzebne im są do celów, mających związek z ich profesją, z warunkiem, że na dokumencie widnieje nazwisko ma i słowo „Mrs.” (pani). Wiele aktorów, śpiewaków operowych i innych artystów otrzymuje takie paszporty.

Sekretarz poprosił delegację, aby przedstawiła mu swe argumenta i obiecał omówić te sprawę z prezydentem.

DAESCHER TWIERDZI, ŻE FRANCJA SPŁACI DŁUGI

Ambasador francuski Emile Desher, przemawiając na bankiecie Federacji Związków Francuskich w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, jaki miał miejsce w ubiegłą sobotę w hotelu Plaza, powiedział, że Ameryka w ciągu dwóch lat przekaże się, że nie zawiodła się na Francji, pożyczając jej pieniądze.

Pomimo ciągłego niepokoju panującego w Europie, naród francuski szybko przychodził do przedwojennego stanu, co da krótko rządowi możność spłaty zagranicznych zobowiązań.

Projekt powietrznej wycieczki z Włoch do Argentyny

RZYM, 19 kwietnia. — W Medjolinie opracowywano plany powietrznej podróży dwóch statków powietrznych z Włoch do Buenos Ayres, w której prawdopodnie weźmie udział Gabriele d'Annunzio. Koszt tej wycieczki, pokryte będą drogą dobrochwilnych składek.

Rząd portugalski stłumił rewolucję

OSTRZA BAGNETÓW UTRZYMUJĄ PORZĄDEK W BULGARJI

SOFIA, 19 kwietnia. — Spółki utrzymywane przy pomocy bagnetów panuje w stolicy Bułgarii. Patrole krążą po ulicach, gotowe stłumić wszelkie odruhy rewolucyjny. Dwieście pięćdziesiąt osób, rannych podczas wybuchu maszyni pociągów przed soborem św. Krala, nie mogło się pomieścić w szpitalach i dlatego wiele z nich odesłano do prywatnych mieszkań.

Polityka otrzymała wiadomość, że centrom i socjalizm, niepokojących stale Bułgarię swą szkodliwą działalnością, jest Praga czeska. Ataki wykonywane są przez rewolucjonistów krótki w czasie, gdy rząd Cankowa przyszedł do władzy, wymiagł gwałtowność do Czecho-Słowacji, a ostatnio powrócił do Bułgarii. Wygląda na to, że rząd bułgarski potrafi zapobiegć rewolucji i wszelkie usiłowania wywołania rozruchów stłumić w zarodku.

W ciągu ostatnich kilku dni aresztowano do tysiąca komunistów. Wielu z nich zamordowano samorzutnie.

We wtorek, 21-go kwietnia odbędzie się posiedzenie „sobraja”, czyli parlamentu, na którym omówiono zostanie, sytuacja kraju.

Projekt powietrznej wycieczki z Włoch do Argentyny

RZYM, 19 kwietnia. — W Medjolinie opracowywano plany powietrznej podróży dwóch statków powietrznych z Włoch do Buenos Ayres, w której prawdopodnie weźmie udział Gabriele d'Annunzio. Koszt tej wycieczki, pokryte będą drogą dobrochwilnych składek.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

WARSZAWA, POLSKA

Zwyczajne sesje w Polsce. Sekcja Przemysłowa Polskiego Towarzystwa Chemicznego rozstrzygnęła w ostatnim czasie sprzeczne wywołanie sesji w Polsce.

Zagadnienie to jest pierwszorzędną wagą dla przemysłu polskiego, ponieważ, która wywołuje opodatkowanie się w bardzo wielkiej ilości z zagranicy. W pierwszym półroczu roku 1924 wprowadzono 5,500 ton żyty.

PARYZ, FRANCJA

Socjalistyczny wyścigiem z gabinecie Poincaré'a. Nowy gabinet francuski ma wielkie trudności, gdyż ministrowie zagranicznych, którzy mieli być w składzie, aby Francja posiadała ambasadora przy Watykanie, a socjalistę sprzeciwiając się finansowej pomocy, która wywołuje opodatkowanie się kapitalistów i grozi z wystąpieniem z gabinetu Poincaré'a.

RZYM, WŁOCHY

Głoda została zmniejszona na dwa dni. Rząd rozporządził się, aby głoda była zamknięta w ciągu dwóch dni. Powodem tego kroku rządu jest fakt, że pomiędzy głodkami jest wielu przeciwników gabinetu, który prowadzi przeciw nim, wywołując agitację.

MOSKWA, ROSJA

Oskarżenie, że uspiegowało na rzecz Polski.

Przed sądem wojennym w Kijowie toczy się proces przed sądownictwem członkom antyrosyjskiej organizacji, których bolszewicy oskarżają o uspiegstwo na rzecz Polski.

PARYZ, FRANCJA

Mobilizacja niemiecka nad granicą Polski. Parady „Majni” w Niemczech, że w czasie konferencji Rady Ligi Narodów Niemcy zamobilizowały 75

Policja przypadkowo znalazła się w posiadaniu ważnych dokumentów

LIZBONA, 19 kwietnia. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Wczoraj wybuchła tu rewolucja wśród załogi wojskowej stolicy. Rząd przedsięwziął odpowiednie kroki w celu przywrócenia porządku.

Władze dowiedziały się o zamiarach rewolucjonistów w piątek w nocy, w czasie dokonywania w mieście rewizji, podczas których aresztowano dwadzieścia osób.

Publiczność wychodząca z teatrów zaalarmowana została walką, jaką zarząd jedynego z klubów stołczył z paczką ludzi, którzy usiłowali dostać się do wnętrza lokalu w celu rabunku. W czasie bijatyki jeden z bandytów został zabity i w jego kieszeniach policja znalazła później dokumenty, posiadające ważne bardzo dla rządu znaczenie.

Spórzydne niepokoje i usiłowania wywołania rewolucji trwają w Portugalji w ciągu kilku lat ostatnich.

Ostatni rokosz miał miejsce 7-go marca, kiedy to trzech oficerów starało się namówić do buntu żołnierzy jednego z garnizonów stołecznych w koszarach, co jednak speliło na niczem.

Dnia 20-go stycznia władze otoczyły kordonem policji budynki amerykańskiego konsulatu, gdyż po mieście krążyły pogłoski, że cudzoziemcy anarzystą chcą wysadzić dynamitem gmachy w powietrze. Nic podobnego się nie stało, w piątek dni jedenk później osoby odbiły poważne obrażenia. W kilka dni potem przed jednym budynkiem miejskim odbyła się demonstracja, w czasie której przedrzucono bombę, która jednak nie wyrzuciła żadnej szkody. W styczniu roku 1922-go w Lizbonie panowały poważne rozruchy; usiłowano wywołać powszechną rewolucję i na początku lutego rząd był zmuszony czasowo opuścić stolicę.

MARX OSTRZEGA PRZED NIEBEZPIECZEŃSTWEM WYBORU HINDENBURGA

KRÓLEWIEC, 18 kwietnia. — Mowa byłego kanclerza i przywódcy centrum zaznaczyła tu otwarcie powtórnie i decydująco kampanij wyborczej, w której Marx sam jest kandydatem koalicyj lewicy. Były kanclerz wyraził narad niechęć do ścisłego trzymania się linii politycznej, którą wytykał był z czasu swojej władzy i do bezwzględnie odrzucenia wszelkich „eksperymentów”. Takim eksperymentem — i to najbardziej niebezpiecznym, byłby wybór

CHICAGO, ILLINOIS

Protest przeciwko Zarządowi Centralnemu Z. N. P. Trzydziestu dwóch posłów na sejm Z. N. P. w Philadelphji, Pa., z Chicago ogłosiło w „Dzienniku Ludowym” protest przeciw większości Zarządu Centralnego oraz uznanie dla Stan. Centra E. S. Synowskiego i dla pisma członków zarządu, a mianowicie dyrektorki Obarskiej i dyrektorki Symonowskiej, Majchrowskiej i Jachimowskiej za przestępstwo uchwalił wczoraj.

ELIZABETH, N. J.

Napad bandytów na kaserzę. Dwadzieścia bandytów napadło na ulicy na kaserzę Army Steel Construction Company i obrabowało ją z niesionym przez nią z banku pieniędzy. Skradziono sumy wyniosł do \$1,000 do \$2,000. Napastnicy ułotnili się w samochodzie w kierunku Elizabethtown.

BRUKSELA, 19 kwietnia.

(Depesza Stow. Prasy). — Przywódca socjalistów, były minister sprawiedliwości Emile Vandervelde, który od czwartku stał ratując sytuację nowego gabinetu, zrezygnował z tego zadania, gdyż nie udało mu się zdobyć poparcia flamandzkich katolików. Zaności się na to, że katolikiemu mógłby stanowić powrotem zostanie sformowanie gabinetu koalicyjnego, składającego się z socjalistów i katolików.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

Korespondencje własne „Nowego Świata”

Jutro! Jutro! Jutro! „RADIO W POLSCE” pisał T. Wieniawa-Długoszowski z Warszawy W środe! „BLADE TWARZE” pisał T. Wieniawa-Długoszowski z Warszawy

Kronika miejscowa

DZISIAJ!

OCHRONKA

Odczyt Ryszarda Voelpla

W poniedziałek dnia 20-go kwietnia, o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się w Domu Narodowym odczyt Ryszarda Voelpla, młodego Polaka, który na rowerze odbył podróż dookoła świata i obecnie, w drodze do Chin i Japonii, kilka dni spędzi w New Yorku. Pan Voelpl przeżył bardzo wiele i opowie nam niektóre ciekawe szczegóły i zdarzenia w poniedziałek o godzinie 8-jej wieczorem w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl. Wstęp wolny.

JUTRO! **JUTRO!**
Drugi odczyt w Lidze Kobiet

W wtorek, dnia 21 kwietnia, Liga Kobiet odda II w New Yorku urządzi DRUGI POPULARNY ODCZYT DLA KOBIEC. Pani dr. E. Sokolawa, specjalistka chorób kobiecych, zana znanego lekarza dr. H. Sokala, wygłosi drugi z szeregu popularnych naukowych odczytów na temat: **ORJAWY, PRZEBIEG I LECZENIE CHOROBU PŁCICOWEGO**. Zupełny brak uświadomienia u kobiet, a także u mężczyzn powoduje często, iż leczenie chorób płucowych w sposób fatalny niszczy organizm kobiety i powodują zniekształcenie lub choroby u potomstwa, jedynie dlatego, iż nie-uświadomiona kobieta nie zdawała sobie sprawy, iż jest pierwszą chorą.

Liga Kobiet zaprosiła panią E. Sokolawę do wygłoszenia odczytu na ten temat, gdyż wie, że uświadomienie na ten temat, jest bardzo pożądane dla ogółu kobiet. Niechaj każda kobieta polska, przyjmiejmy tylko wie o tem, że wiedzieć musi każda uświadomiona kobieta.

Wstęp tylko dla kobiet. Początek punktualnie o godz. 8.15.

GOSKIE MILE WIDZIANI. WSTĘP WOLNY.

Wydzielił Odczytów Ligi Kobiet

Nowiny nowojorskie

General John J. Pershing i E. mile Dłascianch, amerykański ambasador będą obecni na mieściejskim obiedzie w Bond Club.

Według pogłosek Hippodrom ma być sprzedany wielkiej firmie finansowej, samierzejce wybudować w tym miejscu olbrzymi gmach na banki i biura handlowe.

Kompania telefoniczna w New Yorku, licząc od 1-go stycznia ma o 3,825 abonentów więcej, niż w roku ubiegłym.

Drugi pokasane przez psy

Psy wzrosły znowu pokasły dwoje dzieci: John'a Fox'a lat 7 przy 45 ul. i Alberta Benner'a przy 35-jej. Policja zabiera psy, dla ogólnego w obawie, że są niebezpieczne. Właściele pokasnęli po odpowiedzialności za wypuszczenie z domu bez kagańców.

Zgubiła klejnoty

Biedna pani Kitty Sacks! Spokojnie ją wielkie nieszczeście! Przed paru dniami ogłosiła, że kosztowności przetrzeba do przekomarzania, że potrzebuje naprawy i że należy je oddać pod opiekę jubilerską. Zawiadła więc przetrzeba w paczkę na 15,000-je przedkładała wartość 15,000-je i pojechała „subway” do 72-jej ulicy do Times Sq. Była widocznie bardzo rozczarowana, bo paczka wypadła jej z ręki. Nawet nie wie, gdzie „kiedyś”

Piknik

Piknik i wycieczkę urządziła Kółko Mandolinistów „Lutnia” w New Yorku, na wyspę Staten Island w pięknym Grand City Parku, 247 Midland Ave., Grand City, Staten Island.

Parę biletków przed dobre zna na niebezpieczność, kupiła w Midland Beach.

W niedzielę dnia 28-go czerwca, 1925 roku.

Początek o godzinie 10-jej rano.

OCHRONKA

Dzisiaj 5

Dotyczy 1459

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

(Ciąg dalszy ze strony 1-jej)

Dr Stránský mówi dalej, że u nas zapewne nie wszystko jeszcze znajduje się w takim idealnym stanie, jakby to się należało i co już w innych państwach jest, że dalej w pewnych sferach ludności na Słowaczynie i na Podkarpaciej Rusi wciąż jeszcze zauważać się daje silna tęsknota za panowaniem węgierskim. Bardzo żałuje, ale musi polecić wydanie sen. Bodnara.

Sen. Heller: Czy pan zawsze tak mówił i postępował? Jak to było za starej Austrii?

Następnie przemawiał niemiecki socjalny demokrat Niesner. Oświadczył on, że tylko pod jednym względem pracuje senat mniej i bardziej: jeżeli chodzi o wydanie sądom senatorów opozycyjnych. U sen. Bodnara nie widzi on żadnych przezwrażeń, czynów i domaga się, żeby go nie wydzia. Zastrzegł się również przeciw temu, aby sprawozdawca ośmielał senatora, którego poleca władze. Żadne zarządzenia polityczne nie potrafił stłumić niezadowolonej ludności ukraińskiej, ale inna polityka rzędu czeskiego a przedewszystkiem pragnienie Rusi Podkarpaciej autonomii, przyczyniły jej przed doborowym przyłączeniem się do Czecho-Słowacji.

W swem słowie końcowym polemił dr. Stránský z sen. Niesnerem i opowiada historię, która się przytrafiła niedawno na Morawach. Tam mianowicie pewien hrabia wdał ucztę, na której sprasowano liczną arystokrację. Tytuły rodowe były wówczas również w Czecho-Słowacji już zniszczone, pomimo to jednak rozkazał pan domu w myśli starych zwyczajów oznajmiać lokajom, wchodzącym gości z ich pełnymi tytułami rodowymi. Wmieszkał lokajowi zameldować wchodzącego „koreuwnika” (chorąży).

Shuk jakoby że zrozumiał i zawołał głośno do sali: Baron „X. Y. nejvyšší kurevník z zemi morawské” („Najwyższy kurevník z ziemi morawskiej”). Gwałtownie wesołość zapanała w całej sali. Kiedy jednak w ten sposób zameldowany chorąży to usłyszał zwrócił się z uśmiechem do lokaja i zacierając ręce powiedział: „Było się kiedyś, było ko kochany, dzisiaj już nie!” („Burzliwa wesołość w sali). Tyle — mówił dr. Stránský — mogę powiedzieć na uczynione mi zarzuty z powodu mego niewłaściwego uspołobienia wobec Niemców. Z nieważności do Niemców uczyniłem porachunek 28-go października 1918. Również ja mogę dzisiaj powiedzieć: „Było się kiedyś, było, dzisiaj już nie!”

Większością senatorów koalicyjnych został sen. Bodnar wydziany i na ten posiedzenie to zostało zakończono.

Wpływ wiośny

W szesnastym nocnym Edwin Stern, lat 28, został skazany na grzywnę \$10 z zamianą na 10 dni więzienia za rożnienie słodkich znaków do panien z Barnard College. Nieszkani Stern na znajduje się naprzeciwko mi szkań studentek przy 116 ulicy. Panna Alicia Meadham oskarżyła Stern'a o to, że wydział ramię do niej, wprawdzie z odległości, ale w każdym razie to ją uprawniało do zakopiętania.

Stern tłumaczył, że inne znaki były skierowane do Innej osoby, która bynajmniej nie protestowała.

Podobny do Maluskiego

Wielkie podniecenie zapanało wśród detektywów, gdy jeden z nich znalazł na ulicy białego podobnego do zaginionego Maluskiego. Sprawdzonej oświadczył, że dziecko nie jego. Wkrótce zgłosiła się niejaką pani D. Martino i oświadczyła, że dziecko jest jej synem. Maluskiego policja poszukuje w dalszym ciągu, jest nadzieja, że przyjaciele pani Jones ukrywać go.

Rząd amerykański zaprasza Was na wakacje

Wojakowie obcy wakacyjne dla cywilnych

Porucznik B. T. Anuszkiewicz, z pierwszego gazu regimentu, otrzymał nominację na przedstawiciela Departamentu Wojny w Brooklynie w sekcjach Greenpoint, Wil-

lamsburg w charakterze werbunkowego oficera prowadzącego poborową kampanię z b. do obywatelskich obywateli dwudziestych wojkowych (Citizens Military Training Camps).

Powiat przetrzebał więcej młodzieńców zgłosił się do obywateli, niż jest miejsc, pierwszeństwo otrzymała ci, co się pierwsi zgłosili i wypełnia następujące warunki:

a) być podda; b) świadczyć moralność, poddać się przed swoim sądownictwem; c) egzamin stanu zdrowia; d) świadczyć szczerą opsy.

Tylko kandydaci w wieku od 17 do 24 będą przyjmowani. Obcy będą owarze przez cały lato od 1-go czerwca. Wszystkie wydatki pobytu i podróży pokrywa rząd. Osoby biorące udział w tych ćwiczeniach nie mają żadnych zobowiązań co do służby wojkowej na przyszłość.

Aplikacje można otrzymać w Towarzystwie Polakach, 18-190 Grand St., New York City.

GLEN COVE

Zawiadomienie

Szanowni Obywatele!

Posiedzenie kwartałne Klubu Polsko-Amerykańskiego Obywateli odbędzie się we środę, dnia 22-go kwietnia b. r., o godzinie 7-jej wieczór, w sali Domu Narodowego, 10 Hendrik Ave., w Glen Cove, L. I. Obecność każdego jest stanowczo pożądana, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Również świadomi rodacy, którzy chcą sobie wstać do klubu, by wspólnie pracować dla sprawy politycznej są prozeleni o przybycie na wyżej wspomniane posiedzenie.

Z bratnim pozdrowieniem, N. J. Sekr. Prot.

TEATR I MUZYKA

Mikado

Mając na myśl upodobania europejskiej publiczności zamieszkujej New York, panowie Shubert, dyrektorzy teatru przy 44 ulicy — The 44th Street Theatre — wystawili komedję muzyczną „Mikado”. Publiczność zachwyciła się pięknymi melodiami, wspaniałymi wystawami scenicznymi, a śmiejąc się do łez z dowcipów i mimiki artystów. Przy tem ceny biletów udogodniając każdemu widzenie „Mikada”, a dojazd tak łatwy ze wszystkich kramów miasta — tylko dwa bilety od Times Sq.

Starlight Park

Starlight Park położony nad rzeką Bronx, przy 171 ulicy słynnie otrzymał nazwę miejsca zabaw górno New Yorku. Od 25-go kwietnia publiczność przekona się naocznie o zmianach i ulepszeniach zaprowadzonych tam, oraz będzie mogła korzystać z ogromnego basenu do pływania, z karuzeli i innych przyjemności. Wogóle Starlight Park jako miejsce zabaw zajmuje przedmiejskie miejsce w stołeczkim świecie. Dojazd — kolejką podziemną do 171 ul. wschodniej dzielnicy miasta.

Rialto

Mac Marsh ukazał się na ekranie w tym tygodniu w obrazie p. L. „Tides of Passion”. Jest to historia zajmująca, obfitująca w przygody, odpowiednia nie tylko dla dorosłych, lecz i młodzieży. Najciekawszym momentem jest chwila, kiedy dwie młode dziewczyny same na wężej łódce nieśnionej falach wzburzonego oceanu oczekują niechybnej śmierci, lecz są w porę uratowane. Oprócz programu symfonicznego publiczność usłyszy szereg wybitnych solistów. Również tancerka Dolores Farris wystąpi z nowym programem.

Renato Gardini contra Joe Stecker

W poniedziałek w 71 Regimentu Armory Renato Gardini uświetnił Włochów wystąpił przeciw sławnemu Joe Stecker. Wciórż ten zwyciężył, który z nich otrzyma pierwszeństwo. Obaj ćwiczą się codziennie i przy gotowości do tego spotkania. Po nieważ w obecnej chwili ci dwaj zapasnicy są uważani za prawie równe do pokonania, więc miliony sportu tłumnie wybierają się w poniedziałek na niezwykłe widowisko.

KONCERTY ORKIESTRY LUDOWEJ STANISŁAWA NAMYSŁOWSKIEGO

Poniedziałek, 20 kwietnia, — Miłwaue, Wis., (po południu i wieczór).

Wtorek, 21 kwietnia, — Hegewisch, Illinois.

Środa, 22 kwietnia, — Hamtramck, Michigan.

Czwartek, 23 kwietnia, — Detroit, Michigan.

Piątek, 24 kwietnia, — Lorain, Ohio.

Sobota, 25 kwietnia, — Newcastle, Pa. (po południu).

Sobota, 26 kwietnia, — (wieczorem w wolno).

Niedziela, 27 kwietnia, — Youngstown, Ohio (po południu).

Niedziela, 28 kwietnia, — (wieczorem w wolno).

Poniedziałek, 29 kwietnia, — Wheeling, W. Va.

Wtorek, 30 kwietnia, — Małcester, Pa.

Zawiadomienie

Pierwsza Polska Szkoła Baletowa w New Yorku, pod kierownictwem panny Luni Nestor podaje do wiadomości ogólnej, że warunki i wprawy są ułatwione i wprawy owoce uczenie odbędzie się w niedzielę, 20 kwietnia, o godzinie 5-jej wieczór, w Polakim Domu Narodowym. Program szkoły bardzo obszerny, tańce polskie, obornarodowe, klasyczne, plastyczne, orientalne, klasa kompozycji, mimi, charakterystyka dla starszych. Przyjmując się do szkoły i chłopców od sześciu lat.

Cel szkoły nie tylko jest przygotowywać na scenie, lecz także, jak w dzieciach lat 5-7, w dorosłych grę, koch, elegancję, szlachetność, poczucie rytmu i kultury ciała. Wykłady po polsku. Metoda pierwszorzędna.

Brooklyn i okolica

BACZNOŚĆ BROOKLYN I OKOLICA!

Staraniem Bractwa Ładu, odbędzie się

WIELKI WIEC

W Poniedziałek, 20-go kwietnia, o godz. 8-jej wieczór
W SALI DOMU NARODOWEGO
261-7 Driggs Avenue

Będą omawiane bardzo ważne sprawy w Ameryce, a także uświetnione wieloma widowiskami. Drugi wiec odbędzie się we środę, 22-go kwietnia, w NEW YORKU, W SALI MANHATTAN LUCEUM, 46 E. 40th STREET. Wstęp wolny dla wszystkich. Upraszam Szanowną Polonię o przybycie.

ODCZYT Red. YOLLESA

W czwartek 16 kwietnia odbył się w Sokolni odczyt, przestano w tym cyklu odczytów popularnonaukowych, urządzonych dla młodej polskiej, staraniem wydziału odczytowego gniazda 14go St. S. P., na cele którego sioł p. Z. Datner.

Prelegentem był redaktor „Nowego Świata” P. Yolles, który przemawiał na temat: „Opinia Publiczna”. Temat to bardzo ciekawy, gdyż traktuje o czynniku społecznym, budującym prawdziwą demokrację. Bardzo interesujące przykłady dowiodły, że nie raz opinia publiczna jest błędna, że nie raz to, co nazywamy opinią publiczną, nie jest wcale wyrazem opinii publiczności. Analiza zbiorowej opinii do poszczególnych składników wykazuje, że człowiek, jako istota psychologiczna, wyrażając swoją opinię, zależy się po większej części od warunków fizycznych i fizjologicznych, że powoduje się czułości instynktom namiętnościom, jakoteż sugestii itd.

Na zakończenie prelegent podkreślił znaczenie tolerancji, szanowania opinii nie swoich, do wzięcia na podstawie stosunków wśród Polonii, że na tem polega podstawa i demokracja, aby faktyczniej oś miało prawo zabierania głosu w tworzeniu opinii publicznej, jakoteż, żeby każdy szanował opinię różniącą się od jego własnej opinii. W ten sposób, przez harmonizowanie różnych zapatrywań dochodzi do prawdziwej opinii publicznej.

Pokasany przez psa

Rodzice siedmioletniego Janka Skarbeck zamieszkałego pod nr. 259 Linden Boulevard wnieśli w sądzie wyższym w Brooklynie skargę o odszkodowanie w sumie \$5,000, przeciw panu Henle, 288 Linden Boulevard, której ples miał pokasać twarz Janka, który z tego powodu musiał spędzić kilka tygodni w szpitalu.

Fabryka w Astorii spłonęła

Przedwczoraj z niewiadomych przyczyn wybuchł ogień w fabrycznym budynku fabrycznym przy Astoria Ave. i Chestnut St. i zniszczył takowy do szkodliwej, wyrządzając szkodę na \$30,000.

W budynku tym mieściła się fabryka wyrobu pudełek do cygar i fabryka włoskich karmaronów.

Niebezpieczny pacjent

Elegancko ubrany młody człowiek wszedł do gabineu dentystycznego dr. Samuela Ashera, pn. 15 przy Ave. C. Młodzieniec zdawał się cierpieć nieznoszą ból zębów i doktor pozbawiając go go na krzywdę. Kiedy Asher był zajęty pacjentem, wesoło dwóch mężczyzn, groźną rewolwerami, opróżnił mu kieszenie, zabierając \$190 w gotówce i słoty zegarek. Potem ra-

zecz z „pacjentem” odjechali samochodem.

„W starym piecu djabł pali”

Był już potrudusłymi, ale jeszcze jedyń wodom — Szymonem Kukla. Losy zarządził, że miał szczególnie pochować trzy małżonki i szukał — za czwartą.

Kto szuka, ten znajduje. Wpadła mu w oko, bota pełna życia wdówka — bogata właścicielka młyn z pyłem i przynależnościami, dawna znajomość z lat młodzieży.

Stare uczucie, nie rdzewieje. Przypominały mu się słankosy L. kopca słanka.

Rozpamiętał się nim dawne uczucie, rozbiła stara krew.

Ona, młynarka, pamiętała tak, że, ale wtedy, była młoda, swobodna dziewczyna, która kochała, bo jej młodość kochała kasała.

Drża, patrzyła w przyszłość. Miała doświadczenie proste, ale załotnej kobiecie.

Wabiła ustami, postaćą niegła, a rozkoszowna oczta mówiła o rozkoszy, która czeka tego, kto je zdobywa.

Nie wytrzymał stary Szymon Kukla. Zapomniał o latach — rozbużona krew walała w tętna, paliła w ciele całym, porwał za rękę, chciał przyciągnąć do siebie, przysięgał, ustami wpił się w usta — jak kiedyś dawniej podczas słankosów.

Lata nauczyły młynarkę wyrachowania.

Wabił, niecił, oczętami mówił, to wolno, ale... „Jak kładę pościelić panu Szymonie” odpowiedział stary i ucieka do izby.

Co zrobił Szymon Kukla? Jak postąpił młynarka?

Odpowiedź znajdziecie, gdy w niedzielę, dnia 26-go kwietnia przyjdziecie do Domu Narodowego na doskonałą, pełną humoru operetkę pod tytułem:

„Jagusia płacze, śmieje się Jasi”

POLSKY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYZC
102 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
Od 10 do 12 po poł. i od 8 do 9 rano
w niedziele i święta od 10 do 12 po poł.

Telefon, Huguenot 0955
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZINY URZĘDOWE:
od 10 do 12 po poł. i od 8 do 9 rano
w niedziele i święta od 10 do 12 po poł.

Telefon, Stagg 3332
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
błisko Union Avenue
BROOKLYN, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 po poł. i od 8 do 9 rano

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
588 Leonard St. 116 North 9th St.
błisko Nassau Ave. błisko Berry St.
Od 10 do 12 po poł. i od 8 do 9 rano
w niedziele i święta od 10 do 12 po poł.

Telefon, Greenpoint 2405, 3725

Telefon, Stagg 3332
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
błisko Union Avenue
BROOKLYN, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 po poł. i od 8 do 9 rano

Majestatycznie przedstawia się drednaut „New York” na Hudsonie, fotografowany z aeroplanu, w chwili lądowania ty wnoszą, węgla itd.

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

ALEKSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

Wiadomo, jakie były uprzedzenia króla względem królowej, uprzedzenia, podszywane przez kardynała, który co do intrygi nieskończenie bardziej nie dowierzał kobietom, aniżeli mężczyznom. Jedną z głównych przyczyn tego uprzedzenia była przynajmniej, jaką Anna Austriacka okazywała pani de Chevreuse, a nie kobiety bardziej niepokoiły króla, aniżeli wojny z Hiszpanią, zatargi z Anglią i kłopoty finansowe. W jego oczach i w jego przekonaniu pani de Chevreuse usługiwała królowej nie tylko w jej intrygach politycznych, ale również, co go niepokoiło bardziej, dręcząc, w intrygach miłosnych.

To też raz po pierwszych słowach kardynała, że pani de Chevreuse, wygnana do Tours i rzekomo, jak sądzono, znajdując się w tem mieście, przybyła do Paryża i przez pięć dni tu bawiła, zmywając tropu policyi, król wpadł w straszny gniew. Kapryśny i niestały, król pragnął, aby go nazwano Ludwikiem Sprawiedliwym i Ludwikiem Skromnym. Potomność miała w moim zdaniu ten charakter, który historia tłumaczy nie rozumowaniem, lecz faktami.

Gdy zaś kardynał dodał, że nie tylko pani de Chevreuse bawiła w Paryżu, ale jeszcze, że królowa nawiązała z nią na nowo jedną z tych tajemniczych korespondencji, jakich w owej epoce nazywano kabałą — skoro wreszcie zapewnił, że miał już w ręku nici tej najczarniejszej ze wszystkich intryg i że byłby pochwycił na gorącym uczynku ze wszystkimi dowodami występkę wysłanniczkę królowej, pozostającą w bliskich stosunkach z wygnaną księżną, lecz, że jakiś muszkieter odważył się powstrzymać gwałtownie bieg sprawiedliwości, napadając ze szpadą w ręku na czelnych urzędników sądowych, wydelegowanych do zbadania sprawy z całą bezstronnością w celu przedstawienia jej królowi — Ludwik XIII nie zdołał zapanować nad sobą i podążył ku apartamentom królowej, położył tam nieziemskie oburzenie, które w chwilach wybuchu wiodło go do najchłodniejszego okrucieństwa.

A jednak w całym swym opowiadaniu kardynał nie wspominał jeszcze ani słowem o księciu Buckinghamu.

W takiej właśnie chwili wszedł do króla pan de Treville, pelen zimnej krwi, ugrzeczniony i w nienaganniej postawie.

Aczkolwiek obecność kardynała i wzburzenie króla ostrzegły go, że coś się stało, pan de Treville czuł się silny, jak Samson wobec Filistynów.

Ludwik XIII kładł już rękę na klamce drzwi, a usłyszawszy odgłos kroków pana de Treville, odwrócił się.

— Przybywasz pan w samą porę — oświadczył król, który-gdy gniew jego dośzedł już do pewnego napięcia, nie uniały zapanować nad sobą. — Ładnych rzeczy dowiaduję się o pańskich muszkieterach.

— A ja — odrzekł z zimną krwią pan de Treville — muszę donieść Waszej Królewskiej Mości o pięknym postępowaniu jego urzędników.

— Cóż takiego? — spytał wyniośle król.

— Mam zaszczyt donieść Waszej Królewskiej Mości — mówił dalej pan de Treville — tym samym tonem, że pewni prokuratorzy, komisarze i urzędnicy policyjni, ludzie bardzo szanowni, lecz, jakby się zdawało, wielkie zażarcie na mundury wojskowe, ośmielili się zaareztować w prywatnym domu, prowadzić przez ulicę i wrzucić do więzienia w Forcie Biskupim, na mocy rozkazu, którego nie chcieli mi okazać, jednego z moich muszkieterów, a raczej twoich, Najjaśniejszy Panie, człowiek, wiodącego nienagannie żywot, o opinii niemal świętej, znanego Waszej Królewskiej Mości z jak najlepszej strony, pana Atosa.

— Atosa? — powtórzył król, nie zastanawiając się. — Istotnie znam o nazwisko.

— Jak Wasza Królewskość może sobie przypomniać — mówił pan de Treville, — Atos jest właśnie tym muszkieterem, który w owym przykrym, pamiętnym pojedyńku zranił, na nieszczęście, tak ciężko pana de Chalusca... Ale prawda to, Wasza Eminencjo — zwrócił się pan de Treville do kardynała, — że pan de Chalusca powrócił już zupełnie do zdrowia?

— Tak, dziękuję — odpowiedział kardynał, zagryzając wargi z wściekłości.

— Pan Atos udał się w odwiedziny do jednego ze swych przyjaciół — opowiadał dalej pan de Treville, — młodego Bearniejskiej Mości, służącego w oddziale pana des Essarts. Nie zastawiaj go w domu, postawił zacekacza. Zaledwie jednak zdążył uciąć w mieszkaniu swego przyjaciela i wziąć książkę do ręki, by skrócić sobie czas oczekiwania, kiedy chmara pacholców i żołnierzy otoczyła dom, wyłamała kilkoro drzwi i...

Kardynał dał znak królówi, mający oznaczać: „To właśnie ta sprawa, o której mówiłem”.

— Wiemy już o tem wszystkim — oświadczył król, — gdyż zostało to dokonane w naszym imieniu.

— Więc to w interesie Waszej Królewskiej Mości — rzekł pan de Treville — pochwycono jednego z moich muszkieterów, który nie nie zawinił, i umieszczone go między dwoma strażnikami więziennymi, jak złoczyńcę, prowadzono wśród urągającego mu tłumów... A obelga ta spotkała zanczno rycerza, który po dziesięćkroć już przelewał swą krew na usługach Waszej Królewskiej Mości i który zawsze jest gotów uczynić to samo.

— Ba! — odezwał się król z pewnym wahaniem, — więc zaiste to miało się rozegrać w ten sposób?

— Pan de Treville przemilczał tu — rzekł kardynał z największym spokojem, — że ten niewinny muszkieter, ten zany rycerz mniej więcej na godzinę przedtem napadł z bronią w ręku na czterech komisarzy sądowych, wysłanych przez niego do celu załatwienia pewnej niezmiernie doniosłej sprawy.

— Wzywam Waszą Eminencję, aby zechciał tego dowiedzieć — zakrzyknął pan de Treville z isie gąskowską szerokością i prawdziwie żołnierską szorstkością, — albowiem na godzinę przedtem pan Atos, który, jak mogę zapewnić Waszą Królewską Mość, jest potłokiem wiele znakomitego obywatela, zaszczyt nas po spożyciu u mego rodzaju rozmową w salonach mego pałacu z księciem de La Tremouille i z hrabią de Chalus, którzy znajdowali się tam właśnie.

Król spojrział na kardynała.

— Przesłuchanie napadniętych zasługuje na wiarę — odezwał się kardynał, odpowiadając na nieme zapytanie króla, — pokrzywieni poczynili takie zeznania, jakie miałem zaszczyt przedstawić Waszej Królewskiej Mości.

Protokół urzędników, noszących togi, nie mogą się równać z żołnierskim słowem honoru — odpowiedział z dumą pan de Treville.

— Dobrze, dobrze, panie de Treville, — rzekł król, — uspokój się.

— Jezeli Jego Eminencja ma jakieś podejrzenia względem któregoś z moich muszkieterów — nie dał się zbić z tropu pan de Treville, — to wobec tego, że znam dostatecznie sprawiedliwość pana kardynała, sam będę żądał śledztwa.

— W domu, gdzie zarządzone to postępowanie sądowe, mieszka, o ile wiem, pewien Bearniejski, przyjaciel muszkietera — oświadczył obojętnie kardynał.

— Wasza Eminencja mówi o panu d'Artagnan.

— Mówię o młodym, protegowanym przez pana człowieka, panie de Treville.

— To ten sam, Wasza Eminencjo.

— Czy nie przypuszczasz pan, że ów młody człowiek dawał jakieś złe rady...

— Panu Atosowi, człowiekowi dwa razy starszemu? — przerwał pan de Treville.

— Nie, Wasza Eminencjo! Zresztą pan d'Artagnan tego wieczora był u mnie.

— Ach, tak! — rzekł kardynał, — wszyscy zatem byli u pana tego wieczora!

— Czyżby Wasza Eminencja powątpiewał w moje słowa? — zapytał pan de Treville z czołem purpurowym od gniewu.

— Niechże mnie Bóg strzeże! — odrzekł kardynał. — Pragnąłbym się tylko dowiedzieć, o której godzinie ów młody Bearniejski był u pana?

— Mogę to najdokładniej powiedzieć Waszej Eminencji, ponieważ w chwili, kiedy wchodził, spojrzałem na zegar i przekonaniem, że jest godzina pół do dziesiętej, podczas gdy wydawało mi się, że musi być znacznie później.

— A o której godzinie opuści pański pałac?

(Ciąg dalszy nastąpi).

HARCERSTWO W POLSCE

SKAUCI CAŁEGO ŚWIATA

Międzynarodowe Biuro Skautek w Londynie liczy 46 zarejestrowanych w 1924 roku organizacji części świata. Organizacje te liczą łącznie 1,400,000 członków, w czym 185,000 dorosłych.

Ameryka zajmuje pierwsze miejsce, licząc prawie 700,000 skautek, dzięki Stanom Zjednoczonym, które sama liczą ich 661,000, Argentyna ma ich 16 i pół tysiąca, Peru 5,000, Brazylija 4,000, Chili 3,000, Ekwador 2,000, Panama 600 skautek.

Drugie miejsce zajmuje Europa, z przeszło 600,000 skautek, w co jednak wliczono wszystkich skautek kolonialnych angielskich. Wielka Brytania z koloniami liczy 383,000 skautek, następuje Polska z 50,000 skautek, a dalej Włochy z 30,000 (w dwóch organizacjach), Czechosłowacja z 26,000, Hiszpania z 22,000, Węgry z 16,000, Francja z 15,000 (w trzech organizacjach), Grecja z 15,000, Szwajcaria z 9,000, Norwegia z 8,000, Danja z 7,000 (w dwóch organizacjach), Szwajcaria z 5,000, Holandia i Belgia po 4,500, Jugosławia z 3,500, Łotwa z 3,000, Estonia z 1,500, Finlandia z 1,200 (w dwóch organizacjach), Ługemburg, Austria i Litwa po 1,100, Portugalia z 360 i Bułgaria z 200 skautek. Prócz tego Rumunia i Albania żadnych cyfr nie podają, a Niemcy do Biura Międzynarodowego nie należą.

Asia liczy około 100,000 skautek. Na czele idą Chiny z 40,000, potem Japonia z 30,000, dalej Siam z 23,000, wreszcie Irak (Mesopotamia) z 4,500 i Syria z 230 skautek.

Afryka poza koloniami angielskimi i francuskimi liczy tylko 3,960 skautek, a to w Egipcie 3,600 i w Liberii 360 skautek.

Cały ten wykaz obejmuje jedynie organizacje męskie. Żeńskie grupują się zupełnie osobno — z wyjątkiem tych nielicznych krajów, jak Polska i Jugosławia, gdzie organizacje jest wspólna.

ZJAZD OPIEKUNÓW DZUŻYH HARCERSKICH NA WOŁYNIU

W dniu 7-go i 8-go lutego b. r. odbył się w Kowlu, w gmachu tamtejszego gimnazjum państwowego zjazd opiekunów drużyn harcerek na Wołyniu, zorganizowany przez tamtejszy zarząd oddziału Z. H. P., w ścisłym porozumieniu z kuratorem okręgu szkolnego i panem wiceministrem liceum krzemienieckiego.

Z ramienia kuratora wziął udział w zjeździe dr. Iwaskiewicz, z ramienia inspektora harcerek ministerstwa W. R. i O. P., naczelny inspektor i z ramienia inspektora harcerek, Siedlaczek i Węławska. Ksiądz biskup Dubowski przesłał na ręce przewodniczącego zjazdu ks. Pierchalla serdeczne życzenia powołania i błogosławieństwo pańskie. W obradach brał udział wiceprezydent miasta Kowlu, p. Brandt, wiceprezesa oddziału Z. H. P., p. rejent Skorski i przyjaciele harcerek.

Na terenie Wołynia istnieje w dwóch środowiskach, 23 drużyn, z tego 7 żeńskich, grupując 714 chłopców i około 400 dziewcząt. Odtąd zjazd miał na celu zorganizowanie lepszej opieki ze strony społeczeństwa, oraz określenie i objasnienie sposobów i środków, któreby pobudziły rozwój i pogłębiły harcerstwo w tej części Rzeczypospolitej.

Referaty wygłosił: komendant chorągwi p. Naszarski, o programach pracy w drużynach, oraz stosunku opiekunów do drużyny, inspektor, p. Siedlaczek o zasadach harcerskiego systemu wychowawczego oraz organizacji harcerstwa ze szczególnym uwzględnieniem stosunku do szkoły. Opiekunowie drużyn składali sprawozdanie ze stanu drużyny i informowali o swej działalności i o potrzebach harcerstwa.

W obszernej dyskusji stwierdzono, że największą przeszkodą w rozwoju harcerstwa na Wołyniu jest brak instruktorów, dalej mało jeszcze zainteresowanie się społeczeństwem, a wskutek tego brak mocejszego oparcia dla zarządków oddziału, wreszcie brak izb.



Lekarz zalecił mu SPOKÓJ

ale on nie miał UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE!

THOMPSON pracował na całym świecie — nie rozumiejąc, że igrza ze swym zdrowiem. Wtedy nastąpiły ostrzeżenia natury: nora bezsenność, ale trawienie, nerwowość. Doktor ostatecznie zalecił zupełny spokój na trzy miesiące — powiedział, że to jedynie sposób zapobieżenia zupełnemu upadkowi sił. Ale Thompson nie był ubezpieczony na życie i gdyby przestał pracować, rodzina jego zostaby w nędzy.

Zaden mężczyzna, a przede wszystkim

Czem jest właściwie ubezpieczenie na życie?

Ubezpieczenie na życie jest kapitałem, który stale trzymacie w tym banku oszczędnościowym odpowiadającym sumie waszych wkładów. To oszczędność, która w razie śmierci zostanie wypłacona rodzinie. Nie ma nic innego, co zabezpiecza na życie, niż ubezpieczenie. Nie ma nic innego, co zabezpiecza na życie, niż ubezpieczenie. Nie ma nic innego, co zabezpiecza na życie, niż ubezpieczenie.

EMIGRANT INDUSTRIAL SAVINGS BANK

31 CHAMBERS STREET
Kokoło Piętnastego Maja dla uczczenia Siedemdziesiątej Piątej Roczniczy swego istnienia Bank ten otworzy
FILIE
przy Lexington Avenue i 43 ulicy w okolicy Grand Central

PLOMIEN SZATAŃSKIEJ ZEMSTY

Czekal 28 lat i przebył 20,000 km., aby zabić zniwiedzonego brata

— Przebyłem 20,000 kilometrów i czekałem 28 lat, aby zabić mego brata. Nareszcie się zamieniłem.

Temu słowu zaczął swą obronę 60-letni Włoch, Luca Boz, w urzędzie policyjnym w Lugano. Było to tego samego dnia, gdy powrócił z Sydney, w Australji i prosto z dworca kolejowego udał się do sklepu swego brata.

Zastal go ekspedycją jednego z klientów. Nie wykrzesił słowa powitania, wyrzucił dwukrotnie z rewolwera i ranił śmiertelnie brata.

— Nienawidzę go z całej duszy! — mówił azyzyczna. — Przywrócić bym sobie cały spadek, jaki otrzymałem po rodzicach, a nadomiar złości ożenił się z dzieżewizną, którą kochałem nad życie. Te niegodziwości popełnił wtedy, gdy wyjechałem na zarobek zagranicę. Zamany na duszę, musiałem emigrować z kraju i pojechać do Australji. Nieszczęśliwie mi się wiodło, a zemsta gryzła duszę.

— Zbiłem go, groza aby ją nasydził. Udało mi się to dopiero po 28 latach. Dokonałem swego i czuję się szczęśliwy.

— Teraz możecie robić ze mną, co się wam podoba.

Wyrkrycie nory komunistycznej

ŁÓDŹ. — (Pocztą). — Policja polityczna w Łodzi wykryła przy ul. Kamienniej drogą kryjówkę organizacji młodzieży komunistycznej. W chwili wkroczenia policyjnego do lokalu, odbywało się zebranie dzielnicowej organizacji.

Arestowano 9 osób i znaleziono obfity materiał obciążający.

THE LINCOLN SAVINGS BANK

of BROOKLYN
Główna Biuro Zalożony 1866
631 Broadway i Borum St. 12 Graham Ave. blisko B'way

\$1. — Otwiera Konto — \$1.
Ostatnia stopa procentowa wynosiła
CZTERY I PÓŁ (4½%) PERCENT

procent i procent od procentu dopływanego są kwartalnie
Przesyła planydy do wszystkich krajów po nielkich ratach.
Wizniki do banku przez pocztę

PRZEDZIŁY OGNIOTRWALE 68- i więcej.
Gos. H. Decker
Kasjer
Kapitał przeszło 700,000,000.
Prezident

„KONKURUJE SWIE OSZCZEDNOŚCI W BANKU OSZCZEDNOŚCIOWYM”
Oszczędności Wasze oszczędności w Banku Oszczędnościowym w Stacie New York są pieniędzą PRZEMIAWIAJĄCĄ.

ODY WKŁADAJCIE SIĘ PAPIERÓW, stwórzcie uwasz czy w zarwie banku miedzi się słowo „oszczędnościowy”, gdyż tylko Banki Oszczędnościowe mogą przetrwać i zwać się w tym.

CITIZENS SAVINGS BANK
ROG BOWERY I CANAL STREETS
Zalożony 1860.
Bank otwarty — 3 rano do 5 po południu
W Soboty — 9 rano do 1 po południu
W Poniedziałki wieczorem — od 5 do 8.

DOLLAR SAVINGS BANK
TRZECIA AVENUE I 147 ULICA

WASZE WAKACJE będą miały zapewne powodzenie, jeżeli od tydzień włożycie oszczędności do naszego Banku. Obydłacie teraz plan Waszego wakacyjnego kapitału, a gdy będziecie gotowi, do odjazdu planieście będą wasze oszczędności 4 procent rocznie. Ten bank otwarty w poniedziałki wieczorem od 6-jej do 8-jej dla Waszego wygody.

Depozytorem wypłacano dwanaście milionów dwydziesiąt i cztery miliony.
Wydajemy czeki płacone we wszystkich częściach świata.
Pożyczki na passbooks i pierwszą zakładkę.

Pamiętajcie o Komitecie Im.
Józefa Piłsudskiego

Adam
Krechowiecki

O TRON

Powieść
Historyczna

(Ciąg dalszy).

— To, mówię ci, najlepszy człek... mój szczyry przyjaciel... Bez niego nie miałbym żadnej z knauten wiadomości, bo dragoni elektorscy przechwytali listy... Teraz je sam Brandt pod własną pieczęcią wysłał i dochodzą!

Jankowski dzwignął ramionami i odszedł, postanawiając sobie użyć wszelkich środków, żeby Kalksteina dla jego własnego ocenia usunąć narazie z Warszawy.

Najlepiej do obozu... — myślał.

W kilka dni potem, późnym wieczorem, w gospodzie Thamsona na Lesznie, Brandt walczył nadaremnie z przybyłymi z Berlina pułkownikami Łąckim i kapitanem Meglinem, oraz z radcą legacyjnym pułkownikiem Lehnendorffem, na którego ręce przysłał kurfirst szczegółowe instrukcje. Wszyscy oni służąc w wojsku cudzoziemskiego autoremantu, byli obozowymi niedogdy towarzyszami Kalksteina i znali go wybiornie. Radzono tedy i pito Thamsonowe wino.

— Jąbym — ował się Meglin, który najwięcej pił — nie zaprzął sobie myśli takim Kalksteinem. To wartogłowie jest, dobruknie w pułapkę wpadnie...

— Waść sam wartogłowie — odparł Lehnendorff. — Przecież wiesz, że tu nie o pana Stolińskiego idzie, jeno o tych wszystkich bunowników pruskich, którzy tak ze rycelę radzili się po polsku przeważać, a władzy Elektora nie uznają! Od kiedy Kalkstein umknął zdołał, otucha w nich weszła... Liczba malkontentów z każdym dniem wzrasta.

— Zresztą — dorzucił Brandt — nie ma co zastanawiać się nad tem... Rozkaz elektorski wyraża jest...

I czytał: „Wiernie nam miły! Uczyniliśmy Lehnendorffowi pewną propozycję, jakim sposobem chcielibyśmy pochwycić osobę Kalksteina... Gdyby Kalkstein miał się bronić, lub gdyby po drodze miało być niebezpieczeństwo, że będzie oswojony i znów z niewoli wydobyty, w takim przypadku będzie nam wszystkim jedno, że wydany nam będzie trupem...”

— To za nabyt jasne! — rzekł Meglin i zaśmiał się sucho.

Lehnendorff zaś rzekł: — Do mnie Elektor pisze, aby raz jeszcze starać się u króla o wydanie...

— To naprzód! — wturcił Brandt. — Byłem na zamku, przedstawiałem żądania kurfirsta, mówiłem długo z podkanclerzem Olszowskim... To naprzód! Jutro odejdzie z kancelarii królewskiej pismo do Elektora ze stanowczą odmową, na tej zasadzie, że Kalkstein jest indygeną polskim, i że żądaj zbrodni się nie dopuści! A sam na własne uszy słyszał, jak odgrażał się i lżył uświęconą osobę kurfirsta... Niema tedy co się wahać... On się poprostu wścieknie. Mówiąc o Elektorze, krzyczał: Mentiris Cain! a za to samo gini winien w twierdzy... Szkodliwa jest bestja... trzeba jej kły wyrwać... Idzie jeno o to kiedy?

— Jakto, kiedy? — rzekł Lehnendorff — zaraz!

— Ale Brandt głowa chwał. — Ja mniemam, że teraz czas niesposobny... Król wydania odmawia... porwać jest Kalksteina, to znaczyłoby obrazić nam tera królewski...

— Mniejsza o to! — zawołał Meglin. Brandt spojrział na niego nieledwie z pogardą.

— Żołnierska polityka! — rzekł psu na budo! Postuchajcie mnie, mości panowie, bo ja te sprawy znam dobrze, a naszem Najjaśniejszemu Elektorowi jak najlepiej usztybićbym pragnął. Ze Kalksteina żywym albo trupem jeszcze w tym roku Elektorowi dostawię, to jest rzecz pewna, jeżeli waćpanowie dopomóż mi zechcecie.

— Dlaczegożby nie?... wturcił Meglin, który był już na pół pijany. — Ja Elektora też miłuję, jak... jak moją-matkę rodzoną, której nie znam... Ciotka mnie wychowała...

— Cichaj! — zawołał Brandt — a nie chleję tyle, bo zmżyty tracisz...

— Ale nie pragnienie... — odparł Meglin i duszkiem kubek wina wychylił.

— Ale rezydent zaczął mówić bardzo poważnie:

— Sytuacja jest trudna i zastanowić się nad nią warto. W tym momencie Elektorowi najbardziej o to idzie, żeby uzyskać zatwierdzenie traktatów welawsko-bydgoskich...

kich... Sejmy nie dochodzą i żaden chyba nie dojdzie, bo z drugiej strony kurfirstowi zaley na tem, żeby zamieszanie trwało. Zerwano tedy sejm koronacyjny, czego dotąd nie bywało, zerwano i następny... Ja to sprawiłem — wołał w triumfie Brandt — a tak, że ci, co sejmy owe zrywali, nie wiedzieli nawet komu służą... To jest polityka!...

— Psu na budo! — zabelkotał Meglin — jąbym szach mach! i kwita...

— Cichaj, durniu! — krzyknął Brandt. — Jeno bez komplementów — odparł Meglin — bo na komplement jest argument.

I zamachnął się pięścią.

— Ale Brandt nawet nie zważał na to i mówił dalej:

— W jakiej sytuacji o zatwierdzeniu traktatów przez Stany mowy być nie może... Ale ja obmyśliłem inny sposób...

— Jaki? — spytał Lehnendorff, który słów Brandta z natchnieniem słuchał.

Brandt pochylił się ku niemu i mówił szepem:

— Mam ludzi, którzy na królu wymogą pisemne, osobiste zatwierdzenie traktatów welawsko-bydgoskich z zastrzeżeniem, iż one później przez Stany konfirmowane będą. Mając takie osobiste zobowiązanie króla, można już będzie działać otwarcie... Kalksteina pochwycić... Przedtem nie, bo to by poszkodziło pierwszej, ważniejszej robocie...

— Nie lubię szepetów! — krzyknął nagle Meglin — bo mi się zda, że ostatnia moja godzina nadeszła, i że tak spadkobiercy szepczą, iżby śmierci nie spłoszyć... Gadają, co masz gadać głośno, albo...

— Shuchajno, kapitanie — rzekł poważnie Lehnendorff — otrzeźwiej, albo legaj spać...

— Spać nie chcę... jeno pić — odparł Meglin, i nalałszy sobie pełny kubek wina, wychylił do dna. Można było mniemać, że się teraz walił pod stół. Ale nie, Meglin miał taką głowę, iż mu się zaważać po pierwszych kubkach, a potem, gdy więcej pił, przychodziła znów trzeźwość.

Wypisywał, oparł się obu łokciami na stole i patrzył przytomnie, rzekł:

— Wy myślicie, że ja pijan, a to nie prawda. Jestem trzeźwiejszy niż imćpan Łącki, który miłczy jak ryba i krztusi się, bo raz chciał rożum przeknąć, ale się nie udało... w gardle mu zastrzażył i ani wprzód ani w tył nie może...

Zaczęło się śmiać; rzeczywicie bowiem Łącki zwykle miłczył był, jakat się, pił dużo a pluł ciagle.

Na słowa Meglina zaczął się gniewnie i poczerwieniał.

— O... o... o... — zaczął i nie mógł wykrzusić owego osła, którym chciał Meglina obdarzyć.

Ten zaś śmiał się.

— Opój! — dokończył — to ty... A i osła zachowaj przy sobie, on ci się przyda... Teraz zaś słuchaj, bo rzecz jest ważna.

— I nie zważając na gniew Łąckiego, mówił dalej:

— Niech tam sobie imćp. Brandt politycznie radzi, jako wie... Na to rozum ma i pieniądze elektorskie, których mi nie widzim...

— Jakto! — zaprotestował Brandt — przecież...

— Zwolna, bratku! — przerwał Meglin — Łączy i ja bierzemy zółd, rozumiesz?... Służym w wojsku cudzoziemskiego autoremantu, która to jest pyszna nazwa i instytucja przewyborna. Albowiem Rzeczpospolita najjaśniejsza własnym kosztem utrzymuje sobie takich jak ja i Łącki i setki innych, którzy służą wszystkim, nie jej...

— Ty znowu pjan... — rzekł Brandt. Meglin grzmotnął się w pierś.

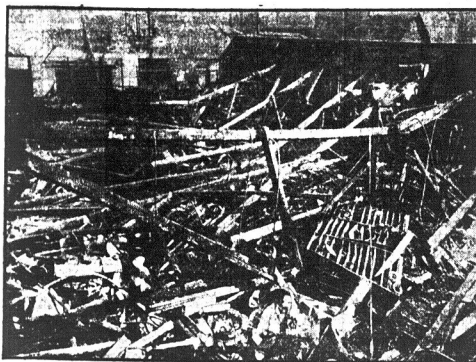
— Na sumienie. Grzymułowitskiego przysięgam, że nie! Tylko prawdę mówię i rzeczy słyszenia warte... jako się zaraz przekonacie... Jeno niech Łącki przestanie rybiemi ślepiami na mnie patrzeć i pluć, bo zdechne, zanim co powiem...

Łącki bardzo zły, plecami się odwrócił. Meglin zaś mówił dalej:

— Tak, to dobrze. Powiem wam ciekawą rzecz, którą wczoraj spenetrowałem: Kalkstein niebawem z Warszawy fuit!

— Co? — krzyknął Brandt i porwał się z miejsca.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Pożar, który zniósł zupełnie Stanton Motor Garage w Steubenville, O., wybuchł po zebraniach sekretarzy powyższego towarzystwa, p. Catherine Bourne, prezydka Chapmanów. Wszyscy przysuszcza, że podpalili go z zemsty przyjaciele Chapmana

CIĄŻENIE AZJI NAD EUROPEJ

Zatarg francusko-angielski, bo mimo poprawnych form zatarg latnie, o pakt gwarancyjny ma głębsze powody, aniżeli z urzędowej strony do tego się przynajm. We wszystkich swych mowach powtarzał Chamberlain i to samo napisał Lloyd George, że Anglia nie chce być wciągnięta w wojnę o granice państw Europy środkowej i wschodniej, godząc się tylko na ponoszenie konsekwencji w razie napadu niemieckiego na Francję i Belgję. Ta wstrętność angielska w zestawieniu z powiększeniem zbrojeń, szczególnie morskich i powietrznych, ma za powód najważniejszą dla Anglii rzecz: Azję i utrzymanie tamtejszego stanu posiadania, co jest kwestją życia lub śmierci.

A w tej chwili Azja sprawa Anglii tyle kłopotów, stawia ją przed takimi trudnościami, że zrozumienie jest jej opieranie się angażowaniu się w Europie, zrozumiałe tembardziej, że jednym ze sprawców tych trudności jest właśnie to państwo, które w pakcie gwarancyjnym jest najwięcej zainteresowane: Francja.

Dwie są obecnie powierzone tarcia w Azji, na których spotykają i ścierają się interesy Anglii z interesami Francji albo interesami państw z Francją zaprzyjaźnionych: z Turcją i z Rosją. Mandat angielski w Mezopotamii, mandat bardzo dla niej ważny ze względu na naftę, zagrożony jest przez Turcję, która czyni widoczne przygotowania do rozprawy o Mossul. W tych przygotowaniach także żywcem rąka Francji, której posł w Angorze p. Franklin-Bouillon jest prawie urzędowym doradcą Mu-pastry Kemala. Anglia dla odwrócenia uwagi Turcji od Mossulu zainicjowała powstanie Kurdów, ale i tu Francja popierała Turcję z pomocą, pozwalając na przewóz wojsk tureckich swoimi kolejami i na przemasz tych wojsk przez teren mandatu francuskiego w Syrii.

Jest to wyraźna gra, obliczona na zaszachowanie Anglii na terenie europejskim. Tu Anglia jest silniejsza od Francji z tego prostego powodu, że nie czego od Francji nie potrzebuje, podczas gdy ta bez Anglii nie

miej podstawy morskiej w Singapore.

Rzecz jasna, że ta gra Azji, która absorbuje siły dyplomacji angielskiej już teraz i może w niedalekiej przyszłości absorbować jej siły wojskowe w tym stopniu, że uniemożliwia Anglii skoncentrowanie wszystkich sił nad sprawami europejskimi. W przewidywaniu rozprawy o Azję, nie chce Anglia przynajm. w Europie takich zobowiązań, które krępowałyby jej swobodę ruchów. W dodatku to krępowanie miałoby naśladować na rzecz państwa (Francji), które na terenie azjatyckim prowadzi jawnie nieprzyjazną przeciw Anglii politykę, popierając jej wrogów.

To też zdanie Lloyd George'a, że opinia angielska nie zgodziłaby się na uwieszenie sił narodowych dla interesów Europy wschodniej i środkowej, interesów tak małych w porównaniu z olbrzymią Azją, może mieć rację. Od wieków Anglia przyzwyczajona jest mieć centrum swej polityki w Azji, prowadząc w Europie przeważnie tylko politykę zapobiegawczą, że trudno pomyśleć, aby w obecnych warunkach ten ciężar został przeniesiony z miejsca, na którym tym odnośna sukcesów, które zrobiły Anglii tem, czem obecnie jest.

(„Naprzód”).

EKSPREZYDENTOWA WĘGIER — AKTOR KA NOWOJORSKA

Z New Yorku donoszą, iż przybywająca tam od dłuższego czasu hrabina Karolyi, żona byłego prezydenta republiki węgierskiej, znanego twórcy komunistycznych rządów na Węgrzech, wstąpiła na scenę. Była prezydentowa, córka jednego z najwziętszych węgierskich magnatów, hr. Andrássy'ego, po konfiskacie dóbr jej męża znalazła się w New Yorku bez środków do życia. Zabieg o zwrot majątku spoczył na niczem, nie pozostało więc nic innego, jak postarać się o pracę.

Dyrektor nowojorskiego teatru G. S. Keith widział hrabinę grającą na scenie amatorskiej i tak zachwył się jej talentem, iż ofiarował jej angażement na priinadnego swego teatru.

Występ hrabiny Karolyi budzi sensację w kołach artystycznych, nie tylko może ze względu na nowożytny talent, ale na osobę eksprezydentowej Węgier.

W ostatnim zeszycie „Revue spirituelle”, piśmie podwójnego są gadeniomu spirytycznym pu-blikowana jest ciekawa fotografia duchów.

Pochodzi ona z Chin, i przedstawia chińskie wesele. Odwiednie ustrojona panna młoda znajduje się w otoczeniu kobiet, a nad jej głową unosi się biała maza mężczyzny i trojga dzieci. Ze zjawieniem się na weselu duchów złączona jest tragiczna historia rodzinna, która sześć roku rozegrała się w Szanghaju, a pośrednią jej sprawczy nią była panna młoda, wówczas żona kupca Seun-Czuen'a i matka trojga jego dzieci.

W żonie kupca zakochał się kapitan armii chińskiej Hiang, lecz wszystkie jego starania ro-biły się o opór kobiety, która wernie kochała swego męża.



Od czasu, gdy jej matka popełniła samobójstwo przez otrucie się gazem, Evelyn Rose, 3, na waku-tach wyziewów gazowych sparaliżowała struny głosowe i muskuły głowy. Nikt nie chce dziecka adoptować, gdyż nie może głowę ruszać ani mówić.

Wówczas kapitan Hiang chwycił się strasliwego podstępu.

Pomieważ Seun - Czuenowi nie zbył dobrze zszedł handel, wyje-dnął mu kapitan stanowisko u-zgredziona nowomocowanego u-rzędnika, wynajmując kap. Hiang eskortę złożoną z czterech żołnie-ry. W kilka godzin po odejściu z miasta przyszła wieść, że Seun Czuen został napadnięty przez bandytów i zamordowany wraz z dziećmi.

Nic więc nie stało na przeszko-dzie, aby kapitan, połączył się ślubem z ukochaną.

Niebawem odbyło się wesele, podczas którego fotograf zrobił zdjęcie panny młodej i czterech widać potęgowo.

Młoda żona kapłana ujrza-wszy fotografię, wpadła w omdle-nie i wkrótce zmarła.

Wiesć o fotografii duchów ro-zeszła się po mieście i dotarła do władz wojskowych.

Zwierchnięt kapłana zarzą-dzić zbadanie tajemniczej sprawy.

Dwu wybitnym śledzom poru-żono śledztwo i wkrótce wy-szło na jaw, iż kapitan Hiang jest sprawcą morderstwa.

On to bowiem należał do bandy-tów i polecił im dokonać bieżącego morderstwa na kupcu i jego dzieciach.

Nim jednak zdołano pociąg-nąć kapłana do odpowiedzialno-sci, odebrał sobie życie. Pozosta-wił zaś list do przyjaciół, w któ-rym przyznaje się do zbrodni.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

Wkrótce po tym, jak kapitan Hiang został zamordowany, w mieście rozszedła się wieść, że kapitan Hiang został zamordowany.

